wtorek, 06.04.2021

Wielka Sobota - Liturgia Wigilii Paschalnej

Po zapaleniu paschału wniesiono go zapalonego do świątyni i trzykrotnie zaśpiewano Światło Chrystusa. Systematycznie też zapalały się świece wiernych od paschału. Po okadzeniu paschału, odśpiewano Orędzie Wielkanocne. I zaczęła się liturgia Słowa składająca się z siedmiu czytań ze Starego Testamentu i jednego z Nowego Testamentu, z listu św. Pawła do Rzymian. Po odśpiewaniu uroczyście psalmu z Alleluja został odczytany fragment Ewangelii o zmartwychwstaniu.

W kazaniu ks. proboszcz Tomasz powiedział m. in. że Maria Magdalena, gdy było jeszcze ciemno - wczesnym rankiem udała się do grobu, aby namaścić ciało Jezusa znalazła kamień odsunięty! Właśnie św. Jan ewangelista podkreśla motyw mroku (jest to symbol jego ewangelii). Z jednej strony ciemność jest symbolem grzechu, a z drugiej poszukiwania Pana Jezusa. Dlatego pod osłoną nocy Maria Magdalena wybiega do grobu i szuka swojego Pana. Odnajduje Go w blasku dnia jako Zmartwychwstałego. Bo ciemność jaką jest grzech, można pokonać tylko w jeden sposób: co sił biec do Jezusa (Światłości świata)My też pod osłoną nocy wybiegliśmy dzisiaj z naszych domów do grobu Jezusa. I okazuje się po raz kolejny, że Go już w nim nie ma! I nie zabrał Go żaden ogrodnik, ani nie spopieliła żadna firma pogrzebowa. Nie ma Go w grobie, bo zstąpił do piekieł, aby wyprowadzić ku wieczności dusze sprawiedliwych i nie ma Go w grobie, bo otworzył niebo dla nas wszystkich. I w tym momencie naszej liturgii i naszego życia dochodzi do kolejnego spotkania ze Zmartwychwstałym Chrystusem. Dlatego nie ma prawa być w sercach naszych ciemności grzechu, mroku zwątpienia czy szarzyzny narzekania - bo jest JEZUS CHRYSTUS, PAN ŻYCIA I ŚMIERCI - ZWYCIĘŻCA SZATANA - ZBAWICIEL I ODKUPICIEL.

Kaznodzieja zaproponował też próbę zmiany czegoś w swoim życiu na lepsze, aby życie stało się jeszcze bardziej napełnione Jezusem, Jego łaską i Słowem, aby chrześcijaństwo było jeszcze bardziej autentyczne i pozostawiało ślady prowadzące do pustego grobu Jezusa i spotkania ze Zmartwychstałym Jezusem.

Na koniec ks. Tomasz zacytował kard Stefana Wyszyńskiego: "Musicie mieć w sobie coś z orłów - serce orle i wzrok orli. Musicie ducha hartować i wznosić się wysoko, ponad inne ptaki. Pamiętajcie, orły to wolne ptaki - bo szybują nad ziemią wysoko - a nie pełzają nisko po ziemi".

W następnej części liturgii odbył się obrzęd poświęcenia wody i odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych. Nie mogło przy tym zabraknąć przepięknie odśpiewanej litanii do Wszystkich Świętych.

Po pokropieniu wiernych wodą święconą i modlitwie powszechnej, weszliśmy do części ofiarnej Mszy św. zakończonej przyjęciem komunii św.

Cała liturgia Wigilii Paschalnej prowadzi do radosnego obwieszczenia światu Zmartwychwstania, dlatego na końcu jej odbyła się procesja rezurekcyjna, z odśpiewaniem radosnego Te Deum.

Około 23.25 ks. proboszcz złożył życzenia, podziękował wszystkim za udział, za pomoc w: liturgii, dekoracji kościoła i zachowaniu czystości.